

inne hasła znalazły przynajmniej kilkustronicowe opracowania. Dlatego należy się wdzięczność Księdzu Profesorowi Romanowi Murawskiemu za podjęcie tego trudu, w którym wspierać Go będziemy swą życzliwością i modlitwą.

Marek Marczewski – Lublin

Benedict J. GROESCHEL, *Augustine. Major Writings*, New York 1998, Crossroad Spiritual Legacy, ss. I-XIV + 178.

Dzieje chrześcijaństwa zawsze ze szczególnym wyrazem zainteresowania odnosić się będą do swoich własnych najbardziej autentycznych początków. Jest to sięganie do źródeł – *ad fontes*, które dotyczy najpierw czasów biblijnych Nowego Przymierza, a więc życia i działalności przede wszystkim samego Jezusa Chrystusa, a później i Apostołów. Oczywiście, pozostanie to na zawsze jedynym i niepowtarzalnym fundamentem, wyrazem Objawienia i jego nośnikiem. Chrześcijaństwo dzisiejsze to także sięganie, i to coraz obfitsze, do czasów patrystycznych, tj. czasów Ojców Kościoła i pisarzy starożytności chrześcijańskiej. Ta tradycja jest, jak wskazuje Vaticanum II w Konstytucji o Objawieniu Bożym „*Dei Verbum*”, jednym z elementów przekazu całego Objawienia. Szczególne miejsce w tym dziele zajmuje największy z Ojców Kościoła, św. Augustyn.

Oto w znanej i cenionej „*The Crossroad Spiritual Legacy Series*”, wydawanej pod redakcją J. Farina, ukazał się kolejny tom, tym razem poświęcony św. Augustynowi. Wydano w niej już m.in. opracowania poświęcone św. Ignacemu Loyoli, św. Franciszkowi Salezemu, św. Teresie od Jezusa czy św. Franciszkowi z Asyżu. Natomiast sam autor B.J. Groeschel jest już znanym m.in. ze słynnej książki: *Spiritual Passages* (New York 1989) czy współautor wraz z J. Monti: *In the Presence of our Lord. The history, theology, and psychology of Eucharistic devotion* (Huntington 1997).

Całość publikacji, od strony formalnej otwiera dedykacja (s. V), spis treści (s. VII), przedmowa redaktora serii, J. Farina (ss. IX-XI i podziękowania (ss. XIII-XIV). Po wprowadzeniu (ss. 1-13) książka podzielona została na siedem rozdziałów. Zostały one kolejno opatrzone następującymi tytułami: 1. Młody Augustyn – „Wyznania” (ss. 15-40); 2. Augustyn – filozof (ss. 41-66); 3. Augustyn – kaznodzieja Słowa (ss. 67-83); 4. Augustyn – mistyk (ss. 84-109); 5. Augustyn – teolog Trójcy Św. (ss. 110-130); 6. Augustyn historyk – „*Civitate Dei*” (ss. 131-151); 7. Augustyn jako przewodnik duchowy (ss. 152-164). Książkę zamykają: dodatek (ss. 164-170), sugestie do lektury (ss. 171-172) i przypisy (ss. 173-178).

Od strony technicznej każdy z rozdziałów posiada wprowadzenie, a następnie mniejsze, opatrzone tytułami bloki treściowe. Wspomniany dodatek zawie-

ra interesujące tematy: Augustyn zakonnik i Augustyn o kobietach. Natomiast propozycje do lektury podzielone zostały na dwie grupy, tj. dla początkujących i dla zaawansowanych. Warto dodać, iż zwłaszcza w trzecim rozdziale książki zamieszczono liczne teksty z „Liturgii Godzin”. W ten sposób do rąk czytelników trafiło ciekawe opracowanie życia i działalności oraz nauczania św. Augustyna. Jest ono zapewne m.in. odpowiedzią na szerokie zainteresowanie tą postacią, jakie zauważa się w ostatnim czasie w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Trzeba jednak stwierdzić, iż zazwyczaj jest to raczej wyraz pewnej mody, zawężonej do pewnych elementów „curriculum vitae”, a mniej pogłębionego wniknięcia w głębię całego procesu i owocu nawrócenia oraz całej spuścizny pisarskiej. Oczywiście, w samym powstaniu dzieła nie można pominąć także wpływu osobistych doświadczeń autora, co w pewnym sensie sam sugeruje w niektórych miejscach.

Sam autor widzi swoją książkę raczej tylko jako wprowadzenie w studium życia i działalności oraz nauczania Doktora Kościoła z Hippony. Stąd zapewne m.in. język jest niezwykle komunikatywny, a treści proponowane w bardzo przystępnej formie, choć – co trzeba bardzo mocno podkreślić – niebanalnej, co dziś ma niestety miejsce dość często, właśnie w stosunku do św. Augustyna. Z lektury opracowania tchnie dobra znajomość omawianego przedmiotu, wręcz nawet ubogacona pewnym osobistym zafascynowaniem Bohaterem patrystycznym. Dla uwyrażnienia i ułatwienia lektury cytaty tekstów Augustyna, a jest ich stosunkowo dużo, podane zostały inną czcionką. Jednak w wielu miejscach autor adaptuje tłumaczenie tekstów Doktora Kościoła zamieszczonych w dziele: *Augustine Synthesis* wydanym przez E. Przywara (New York 1945, por. s. 45, 52-55, 63). Szkoda, że w innych cytatach B.J. Groeschel korzysta z tekstów Migne’a, a nie z innych późniejszych bardziej krytycznych edycji, np. „Sources Chrétiennes”.

Autor stara się wykazać – co stawia sobie jako jeden z celów we wprowadzeniu, że św. Augustyn jest wielkim teologiem nie tylko dla zachodniej cywilizacji, ale i dla całej ludzkiej historii (por. s. 13). Widzi kompleksowość jego odniesień i znaczenia. Uważa, iż nadal godnym odkrycia i ciągle aktualnym jest jego życie i działalność, a zwłaszcza nauczanie, poprzez nieustanną i coraz bardziej pogłębioną lekturę jego trzech podstawowych dzieł: *Wyznania*, *O Trójcy Św.* i *O Państwie Bożym*. Sam autor w proponowanej książce w wielu miejscach, zdaje się podejmować taką kolejną i to ciekawą próbę. Ważnym elementem propozycji B.J. Groeschela jest też wskazanie na szeroką aktualność św. Augustyna. Jest to aktualność odpowiadająca współczesnej mentalności, wręcz nie do końca uświadomionym oczekiwaniom wielu. Jego zdaniem, treści teologiczne, czasem bardzo głębokie i trudne, niosą zawsze swe przesłanie dla życia współczesnego. Po prostu Augustyn ma coś do powiedzenia i pokazania również współczesnym chrześcijanom, co więcej współczesnej cywilizacji. Amerykański autor szczególnie wrażliwy jest na punkcie duchowości

augustyńskiej. Upatruje w niej nawet pewne szanse odnowy chrześcijaństwa. Jest ona bardziej przystająca do ogólnych trendów kulturowych i cywilizacyjnych współczesności, choćby w dziedzinie większej koncentracji na sferze psychiczno-duchowej człowieka.

Jednocześnie B.J. Groeschel wyraźnie wskazuje także na coraz większe znaczenie myśli augustyńskiej dla teologii i filozofii. Zauważalny jest dziś swego rodzaju renesans całego stylu myślenia i uprawiania teologii, który w formie najbardziej zwartej zaproponował Biskup z Hippony: po okresie większej koncentracji na opcji arystotelesowsko-tomistycznej, dziś dochodzi do głosu coraz bardziej myśl platońsko-augustyńska, ujmując procesy te w formie dość schematycznej. Proponowana książka nie jest studium naukowym, jednak w swej propozycji łączy w sobie takie właśnie głębokie podstawy i zapewne dzięki temu jest popularnym i chętnie czytany opracowaniem. Św. Augustyn zdaje się w niej przemawiać swoim życiem, działalnością oraz nauczaniem, i to w formie w miarę autentycznej.

Ks. Andrzej F. Dziuba – Warszawa

DHAMMAPADA Ścieżka Mądrości Buddy, przekład na podstawie tłumaczenia z palijskiego na angielski Acharya Buddharakkhity – Zbigniew Becker, wprowadzenie Bhikkhu Bodhi, przedmowa Krzysztof Kosiorek, Szczecin 1997, Misja Buddyjska „Trzy Schronienia”, ss. I-XIV+49.

Polskiego przekładu *Dhammapady* dokonano z angielskiego tłumaczenia palijskiego oryginału: jest on złożony z 423 sentencji uporządkowanych w 26 rozdziałów i zawiera obszerne wprowadzenie w tradycję buddyjską autorstwa współczesnego mnicha Bhikkhu Bodhi. Sam tytuł „Dhammapada” oznacza podążanie drogą prawdy, prawa, mądrości i świętości. Dzieło to powstało ok. 2000-2500 lat temu, a jego autor jest anonimowy. *Dhammapada* nie jest jakimś przedstawieniem doktryny, a tylko zbiorem aforyzmów. Prezentowanemu przekładowi brak momentami pełnej wierności w stosunku do tekstu palijskiego. Przykładem tego może być przetłumaczenie terminów „mana” i „citta” jako umysł, podczas gdy „mana” oznacza umysł w swym funkcjonowaniu związany z procesami myślowymi zachodzącymi w stanie jawy (sent. 1, 2, 96, 221, 281, 284), a „citta” oznacza świadomość, która jest odpowiednikiem umysłu w szerszym znaczeniu, obejmującym także wyższe etapy poznania (36-38, 89, 116, 326, 327). Podobnie termin „rāga” tłumaczony jest jako żądza (202, 251, 347, 369), oraz „kāma” również jako żądza (215), przyjemność (83), pożądanie zmysłowe (383), pragnienie (383), a „tanhā” jako pożądanie (251), pragnienie (154, 216, 352). W języku polskim są to wyrazy bliskoznaczne, natomiast w palijskim są bardziej zróżnicowane znaczeniowo. Podobnych